

Dwie siostry

Słowa: **Marek Sochacki** |

Były dwie siostry, dzień i noc
Jedna jak kruk, a druga blond
Milcząca czarna, wzrok spod rzęs
Za jasną szczebiotliwy śmiech

Hej, zaśpiewaj z nami
Jutro długi rejs
Jeszcze mamy forszę
Weselimy się

Za czarną siostrę, ten i ów
Oddałby życie, skrwawił nóż
A za słonecznej złoty lok
Rzucić chciał kupiec żonę swą

Aż zjawił się z dalekich stron
Żeglarz przezwiskiem Walker John
Wysoki, silny niby tur
Zabiły żywiej serca sióstr

A John co portów poznał sto
I w każdym z nich miał kilka żon
I łamał serca jak żdźbła wiatr
W miłości sidła nagle wpadł

Jak ma postąpić, nie wie John
Piękny jest dzień, upojna noc
I kusi czerń i wabi blond
Niech zdecyduje ślepy los

Monetę w ręce ujął John
Już siostróm serca mocno drżą
Gdy ujrział rudowłosą Lou
I pieniądz do stóp upadł mu

I stały siostry dzień i noc
Aż czas im włosy srebrem spiął
Jak gołębice siwe dwie
Czekają, lecz nie zjawi się